KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Lutego. — Rok 1841. Środa. № 39. Jutro, Ś. Eufrozyna.

Dalszy ciąg Pensji Emerytalnych. Otrzymali: PP. Mich: *Lewicki* Podsędek, zł. 3,000. Karol *Sierkowski* Inkwirent, zł. 2,170. Elżb: z Pawelców *Popławska* Wdowa po Woźnym, zł. 150. Maciej *Markowski* Posługacz przy Sądzie Kry: zł. 320. Lud: *Metzel* Konsyljarz Rządowy, zł. 5700. Barbara z Stępkowskich *Kozłowska* Wdowa po Policjancie, oraz Syn iego z pierwszego małżeństwa Franciszek, zł. 129 gr. 18, w połowie dla wdowy, w połowie dla syna. Jak: *Łaszczyński* Referendarz Stanu Nadzw:, b. Prezydent Warsz:, zł. 21,250. Marjanna z Piskorskich *Jasińska*, Wdowa po Dozorcy Cyrkułowym, zł. 135. Leon *Uszyński* b. Adjunkt, zł. 3000. Ign: *Czermiński* b. Adjunkt, zł. 2,000. Fran: *Wołoszyński* Posługacz konny, zł. 420. Tekla z Sierpińskich *Niewiadomska*, Wdowa po Adjunkcie i troie iej dzieci, zł. 3,150. Roch *Augustynowicz* b. Chirurg Powiatowy, Emeryt, do pensji zł. 650, dodatek zł. 50. Józefa z Andrzeiewskich *Ścisłowska* Wdowa po Burmistrzu, zł. 180. Helena z Kotlińskich *Reymont*, Wdowa po b. Burmistrzu, zł. 262 gr. 15. Fr. *Kiełczyński* b. Sekretarz Ławnik, zł. 200. Maciej *Walczak* b. Stróż nocny przy Urzędzie Munic:, zł. 100. Małgorz: z Domanowskich *Kozieradzka* Wdowa po Burmistrzu i 4ro iej dzieci, zł. 520. Katarz: z Jagodzińskich *Tomala* Wdowa po Policjancie, zł. 50. Helena z Relickich *Wiszniewska* Wdowa po Rachmistrzu, zł. 900, a iej Córki zł. 600. Józ: *Dunin* b. Burmistrz, zł. 1,400. Alex: *Przeuski* Dozorca kl. Iszej, zł. 237 gr. 15. Mich: *Morgenstern* b. Lekarz Obwodu, zł. 600.

Zapis 1,000 zł. dla Kościoła ewangielic: w Lublinie, przez Karolinę z Gerliczów *Wejgart*; oraz zapis zł. 10,000 przez Franciszkę z Mniewskich *Lasockę*, na cel pobożny uczyniony, a przez exekutora testamentu Felixa *Mniewskiego* deklaracją na stały fundusz dla Kościoła XX. Karmelitów w Zakrzewie przeznaczony, Rada Administrac: zatwierdziła. — Wczoraj po przeczytaniu wierszyku, złożono dla biednych na drzewo od M. zł. 22 i pół; bodaj ten przykład w srogich mrozach ulgę cierpiącej przyniósł ludzkości. Na tenże cel złożono od N. N. zł. 10: od A. G. zł. 12. Od J. H. zł. 5. Pozostałe u mnie zł. 5 ś. p. F. *Kranz* za reparacją zegaru, składam dla Szkółki Towarz: Dobroczynności. *M. Z.* Od Kucharki Katarzyny za późne wracanie do domu i niedopilnowanie swego obowiązku 2 zł. na Instytut Głuchoniemych. Od Józefa Lokaia za kłótnie z Kucharzem, na Instytut moral: zanied: dzieci zł. 5. Pustelnik zbieraiący iałmużnę w czasie zeszło-niedzielnej Maskarady, zebrał w puszkę opieczętowaną zł. 142 gr. 22, które złożył w *Dobroczynności*. — Wczoraj w Teatrze Rozmait: po *Osobliwszych więźniach* i *Szanownem towarzystwie*, przywołani Wszyscy. — Kurs wczorajszy: Imperjały ros: zł. od 34 gr. 8 do 34 gr. 12. Dukaty hol: zł. od 19 gr. 18 do 19 gr. 20. Listy zasta: nowe zł. od 97 gr. 5 do 97 gr. 15; kupon gr. 15 2/3. Obligacje udziałowe zł. od 460 do 463.

Anglja. — Królowa w obu odpowiedziach na adres Parlamentu wynurzyła swoie szczególne życzenie względem utrzymania pokoiu. — W ciągu z. r. skazano w Anglji 443 Chartystów albo na karę więzienia, albo na wygnanie. — Nowy Prezydent Stanów Zjed: Jenerał *Harrison*, oznajmił że chociaż nie iest mocen znieść zupełnie handlu niewolnikami, iednakże starać się będzie wykupić iak najwięcej Murzynów, a to za pomocą kwot iakie tylko skarb zdoła oszczędzać. — Rząd zamyśla uorganizować 12 nowych kompanji marynarki. — Dziennik *Kronika poranna* czyni uwagę, że nie trzeba zbytnie ufać nadzwyczajnym uzbraianiom ciągle trwaiącym we Francji. — Pismo angielskie donosi za rzecz wiarogodną, że na bal dworski dany w *Paryżu*, sfabrykowano mnóstwo fałszywych biletów dla wprowadzenia osób maiących złe zamiary. Policji udało się iednak cały spisek odkryć. — Z *Buenos-Ajres* piszą że *Lavalle* nieprzyiaciel *Rozasa*, którego nawiedził wojną, zo-

stał zamordowany. — Pracują gorliwie około odbudowania gmachu giełdy londyńskiej. — Królowa udała się na kilka dni do *Klaranshus*. Xiężna *Kent* ma na wiosnę objąć pałac dawniej zamieszkały przez Xiężniczkę *Augustę*. — I w Anglji powódź zrządziła wiele szkody. — Xżna *Cambridge* (Kembrycz) była 20go z. m. na balu danym w *Rzymie* u Posła *Rossyjskiego*.

Francja. — Wniosek Jenerała *Sznejder* względem zniesienia planu obwarowania *Paryża*, został na posiedzeniu Izby Deputowanych 30go z. m. większością głosów *odrzucony*; ten wypadek z radością przyięty został przez lewe stronnictwo popieraiące plany Pana *Thiersa*; wywróżono bowiem, że gdyby przyięto wniosek Jenerała *Sznejder*, tedy cały plan obwarowania *Paryża* znalazłby skutek niepomyślny. Na posiedzeniu Izby 1go b. m. przyięto z znaczną większością głosów pierwszy artykuł wniosku Pana *Thiers*, uchwalaiącego: aby wyznaczono 140 miljonów fr. dla obwarowania *Paryża*. Następnie rozpoczęto narady nad drugim artykułem zawieraiącym 2 paragrafy; 1szy iest o wzniesieniu muru naokoło stolicy, 2gi o zewnętrznych pracach warownych; oba paragrafy *przyięto*. — Prawie wszystkie dzienniki zgadzaią się w mniemaniu, że odrzucenie wniosku Jenerała *Sznejder* iest rękojmią zupełnego przyięcia wniosku względem obwarowania stolicy. — 30go z. m. głoszono, że Lord *Granwil* zostanie odwołany, i że w iego miejscu Lord *Klarendon* będzie mianowany Posłem angielskim przy dworze francuzkim. — Pan *Thiers* 30go z. m. przyjmowany był w pałacu królewskim; przeszło godzinę bawił w gabinecie Monarchy. — Odrzucenie wniosku Jenerała *Sznejder* wywarło wpływ szkodliwy na spekulacje giełdowe. — Nie ma wątpliwości, że w Izbie Parów utworzyła się silna oppozycja przeciw wnioskowi względem obwarowania *Paryża*; nie ma iednak pewności, czy taż oppozycja będzie dość silną do zupełnego obalenia wniosku, gdy iuż będzie przyięty przez Izbę Deputowanych. Kapitaliści paryzcy patrzą niechętnem okiem na ten wniosek. — Admirał *Makau* przybył do *Paryża*; z tej okoliczności dziennik *Sporów* zawiera długi artykuł dowodzący, że ten Admirał osiągnął więcej korzyści niż ofiarowano iego poprzednikowi, i że oskarżenia przeciw Jenerałowi *Rozas*, powiększej części były bezzasadne. — 31go z. m. głoszono, że Marszałek *Soult* (Sult) i Minister *Teste*, mieli zażądać dymissji, ieśliby wniosek względem obwarowania *Paryża* został przyięty. — Prefekt departamentu Pyreneów otrzymał zawiadomienie telegraficzne z *Paryża*, że *Don Michał* przybył lub przybędzie do *Tuluzy*; z tej przyczyny kazano Władzy w *Baionie* przedsięwziąść środki ostrożności.

Hiszpanja. — Xiążę *Witorji* odbył 21go z. m. przegląd 8miu batalionów gwardji narodowej; spokojność nie doznała przerwy. — Minister wojny *Chacon* odzyskawszy zdrowie, rozpoczął znowu swoie urzędowanie. — Urzędnicy municypalni w *Madrycie* mieli postanowić nie przyjmować orderu *Izabelli* katolickiej, ofiarowane im przez Reiencję za usługi wyświadczone 1go Września.

Hollandja. — 21go b. m. obchodzonem będzie w *Hadze* srebrne wesele dostojnej pary Królewskiej.

Niemcy. — Uzbraianie armji Rzeszy niemieckiej postępuie energicznie. — Śniegi przerwały regularny bieg poczty między *Stambułem* a *Wiedniem*. — W *Hamburgu* umarł angielski Konsul ieneralny P. Henryk *Kanning*.

Turcja. — Sułtan kazał wylicytować ruchomości należące do byłego Wezyra *Chosrewa*, dla zaspokoienia iego wierzycieli. — W szkole wojskowej w *Stambule*, zaprowadzono naukę ięzyka francuzkiego. — Podług wiadomości z *Syrji*, armja egipska wyruszyła iuż z *Damaszku* i w 2ch oddziałach, ieden pod *Solimanem* drugi pod *Ibrahimem* Baszą wraca do *Egiptu*; z korpusu *Solimana* dezerterował do Turków cały pułk artylerji wraz z armatami i bagażami, iazda wysłana za nim w pogoń została przywitaną przez dezerterów ogniem kartaczowym, inny korpus wysłany także w pogoń, wcale nie wrócił. Prócz tego około 60 oficerów egipskich przeszło do armji tureckiej. Górale zadali *Ibrahimowi* klęski okropne. *Ibrahim* przed wyruszeniem z *Damaszku*, wymusił od *Szeryfa* Baszy byłego Gubernatora cywilnego Syrji, miljon piastrów, a potem skazał

nieszczęśliwego *Szeryfa* na *ścięcie*. — Wojska tureckie pod dowództwem *Hadszy Ali* Baszy, obsadziły iuż *Homs*, i zbliżaią się do *Damaszku*. Z tych raportów okazuie się, że fałszywemi były pogłoski o zwycięztwach odniesionych przez *Ibrahima*. — Były wódz armji tureckiej w Syrji *Izzet Mehmed* Basza, odpłynął z *Bejrutu* do *Stambułu*, lecz cierpienia z powodu otrzymanej rany, zmusiły go do wylądowania w *Galipoli*, gdzie pewno znajdzie kres swoiego życia. — Tytuł *Muchasyla* (Poborcy) został zamieniony na tytał *Defterdara* (skarbowego Intendenta). — W Monitorze paryzkim czytamy: Przez poselstwo *Austrjackie* otrzymano ważne nowiny ze wschodu: 12go stycznia odpłynął z *Stambułu* do *Alexandrji* Urzędnik Sułtana z firmanem zapewniaiącym *Mehmedowi* dziedziczne posiadanie Egiptu; 14go Stycznia *Mehmed Ali wydał flottę turecką*. Z samego porównania dat okazuie się, że Wice-Król dobrowolnie wydał flottę nim ieszcze znał postanowienie Sułtana. — O zamordowaniu *Szeryfa* Baszy w *Damaszku* donoszą następuiące szczegóły: Brat *Szeryfa* zbiegły do *Stambułu* napisał do niego list zachęcaiący, aby przes·edł do Turków; list został przeięty przez *Ibrahima*, który wezwał *Szeryfa* do swoiego namiotu, i tu dał mu list do czytania. *Szeryf* nieprzeczuwaiąc nieszczęścia, usłuchał *Ibrahima*, lecz ten własną ręką ściął mu głowę. O podobnych okrucieństwach *Ibrahima* wiele iest przykładów, zwłaszcza że Wódz egipski często bywa *piiany*. — *Nuri* Bej przywróciwszy władzę Sułtana na wyspie *Kandji*, wrócił do *Stambułu*. — Dostrzegacz austrjacki potwierdza wiadomość o *wydaniu flotty tureckiej*. Na żądanie *Masluma* Beia, *Mehmed Ali* zostawił Sułtanowi 10,000 wojsk nieregularnych, będących pod rozkazami Szeryfa *Mekki* i *Medyny*. *Ibrahim* wraca do Egiptu, armja iego składa się z 15,000 piechoty, 5000 koni i 100 armat.

Rozmaitości. — Sławna Śpiewaczka niemiecka Zofja *Leve*, zyskała iuż oklaski iednogłośne na kilku koncertach prywatnych danych przez nią w *Paryżu*; wkrótce taż Artystka wystąpi w tamecznym teatrze Opery Wielkiej. — Nowa Opera *Ruolza*, pod tytułem *Sara*, iuż przedstawioną w *Neapolu*, będzie także przedstawioną w *Paryżu*. *Meierbeer*, *Halevy* i *Berlioz* nieukończyli ieszcze swoich nowych kompozycji. Śpiewaczka Paulina *Garcja* została zaangażowana do *Anglji*. — Dzienniki paryzkie chwalą bardzo Doktora *Dupotet* (Djupote), który istotnie wynalazł sposób uleczenia głuchoniemych za pomocą magnetyzmu. — Koncerty tegoroczne w *Paryżu* są bardzo świetne. *Arlo*, *Haureann* i *Vieutemps* (Wjetan) kolejno zachwycaią słuchaczy. *Liszt* zapowiedział swoie blizkie przybycie. — Skrzypek Michał *Hauser* bawi teraz w *Kaliszu*. — W *Algierze* teraz utrzymuie się Teatr; Aktorowie francuzcy daią 3 razy w tygodniu widowiska; wojskowi francuz: lubią Wodewile czyli Komedjo-Opery, lecz miejscowi Muzułmanie iedynie uczęszczaią na Melodramy. Wielu iuż z nich rozumie język francuzki, i ci po cichu tłumaczą obok siedzącym w parterze i lożach, nieumieiącym po francuzku. Brawa krzyczą ogromnie gdy im podoba się iaka scena; najbardziej zadowala ich iaki czyn heroiczny lub dowodzący dobroci serca przedstawiony na scenie. Bardzo im podoba się gdy widzą wierną Żonę, stałą Kochankę, wdzięcznego Przyiaciela, wiernego Sługę, dobrego Syna, pracowitego Rzemieślnika; a gdy w iednej z krotochwil ujrzeli udaiącego wybornie piiaka, tak rozgniewali się, że przez kilka widowisk wcale nie przyszli, aż dopiero pogodzili się gdy przedstawiono Dramę *Dziadek Guerin*. Dyrekcja tamecznego teatru postanowiła znacznym kosztem wystawić Melodramę *Ruiny Babilonu* z przepysznemi ubiorami azjatyckiemi, a nawet przybędzie kilku Tancerzy i Tancerek z *Tulonu* dla ozdobienia tego dzieła małym Baletem. (Ta Melodrama była przedstawioną w Warszawie roku 1812, tłumaczona z francuz:, przez Ojca Tłumacza dziś wielokrotnie przedstawianej *Ritty*.) — W *Londynie* na ulicy iednej z najodleglejszych, w tych dniach, znaleziono nieżywego Człowieka, maiącego na sobie dość lichą odzież; Policja dotąd nie może wyśledzić, kto był ten nieboszczyk; Sekcja Lekarska przekonała się, że umarł tknięty apoplexją, i że miał

lat przeszło 70; w iego kieszeniach znaleziono kilka groszy, parę karmelków i kartkę z napisem: *Umieram z miłości*.

S Z A R A D A.

Pragnąc zdrowie odzyskać, ten skarb życia drogi,
Sposobu *trzech ostatnich* używa Lud mnogi.
Połóż *pierwszą* przed temi, która w rzędzie głosek,
Znajdziesz przymiot kobiety, co zadziera nosek;
I choć piękną ma kibić, twarz śliczną iak róże,
Jednak od tej, gdy *wszystka* uchowaj nas Boże!
(Zeszła Szarada — *Cierpienia.*)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Leman Jenerał z Lublina; Kwiłecki Józ: Hra: z Biały; Katerla Franci: Dzie: z Woźnik; Dobrzyński Jan Dzie: z Lysowa; Szubert Adam Dzie: z Wąkczew; Goski Makary Dzie: z Modlna; Strzębosz Jacek Dziedzic.

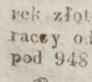
DONIESIENIA.

Podpisana ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż w skutek otrzymanego pozwolenia od Władzy Wyższej Lekarskiej, trudni się wyrabianiem i wprawianiem różnych sztucznych ZĘBÓW poiedynczo, oraz w rzędach, plombowania i czyszczenia takowych. Wieloletnia i wspólna praca w zawodzie *Dentystyki* z Ojcem i Bratem moim, są dostateczną rękojmią, iż każdy obstalunek iak najakuratniej i za najumiarkowańszą cenę uskuteczniać iestem w stanie. Zawiadamiam także, iż można u mnie dostać różnych Lekarstw na ból lub zabezpieczaiących od bólu zębów, które podług przepisów znanego Dentysty *Lemlejna* są przyrządzone. Mieszkanie moie iest ciągle w Warsz: w pałacu Potockich Nr 415, przy ulicy Krak:-Przedm:, na 2giem piątrze w korpusie, nie w duże drzwi pod filary, lecz w mało na prawo.— CECYLJA z LEMLEJNÓW DETROIT.



W Mieście Obwodowem Rawie 2 DOMY przed kilku laty nowo wystawione, masywmurowane, zdatne na hotel i zabawy publiczne, lub na mieszkania prywatne, pod korzystnemi warunkami, do nabycia lub wydzierżawienia ogółem. Wiadomość bliższa na miejscu u Zarządcy, lub przy ulicy Nalewki w domu W. Witowskiej pod Nrem 2257; Stróż Jan doprowadzi.

W dniu 2 Października 1840 r. zgubiono DOWÓD ZASTAWNY prywatny Nr 142, na zł. 30, na Zegarek złoty należący do Pinkusa Belsitzmann; Znalazca raczy oddać do domu przy ulicy Ptasiej i Przechodniej pod 948 na 1m piątrze, za nagrodą.



Potrzebną iest SUMMA od 70,000 do 80,000 zł. na Dobra Ziemskie w bliskości Warszawy położone, wartości 300,000, żadnym długiem przez Towarzystwo Kredytowe nieobciążone, który nawet 1/7 części wartości dóbr nie wynosi. Kto życzy więc ulokować swój kapitał na mierny procent, raczy nadesłać adres do Kantoru Hotelu Drezdeńskiego, iednak bez użycia Aienta.

Podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szan: Lubowników dobrych przysmaków, iż otrzymał w komis BULJON Wołyński na sposób francuzki urządzony, z którym ma zaszczyt polecić się w swem mieszkaniu przy ulicy Krakow: Przedmie: Nr 382, na 2m piątrze od frontu, gdzie zaradcze środki od bolu Zębów i t. d. exystuią. J. Thomain.

Dziś rano zimna stopni 11. Wczoraj w południe 11.

TEATR WIELKI. Jutro dane będą, zapowiedziane na zeszłą Niedzielę, *Krewni* i *Rycerz i Wieszczka*, (ieśli mróz nie będzie nad 16 stopni.)

Codzień w Rajtszuli Prymasowskiej WIELORYB.

BAL PĄCZKOWY wcale w nowym guście w teraźniejszym czasie. Podpisana ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Lubowników Zabaw, iż Jutro da BAL powyżej wspomniony przy ulicy Przyrynek za Kościołem Panny Marji w domu Nr 1885, gdzie na ten cel są Salon i Pokoie urządzone, dobrze ogrzane i oświetlone. Wszelkich potraw i napoiów przy rychłej usłudze po umiarkowanej cenie dostać będzie można. Dobrani Artyści muzyczni uprzyiemniać będą tę wieczorną zabawę. Cena biletu złp. 4 gr. 5. Szanowni Goście oddaiąc bilety przy waijściu, otrzymaią wzamian kontramarki, za które w bufecie otrzymaią stosownie do życzenia za zł. 2, potraw, pączków, lub napoiów potrącaiąc z tych 4ch złot:. Do palenia faiek i sygar iest urządzony oddzielny pokój. Płaszcze, Salopy i Laski za kontramarkami odbierane i oddawane będą. Dla wygody Szanownych Gości będą Sanki do odwożenia za zwyczajną opłatą. *Teressa Cwikiel.*

Podpisany mam zaszczyt zawiadomić Łaskawą Publiczność, iż dnia 13 b. m. i r. dany będzie 4ty BAL maskowy w Oranżerji w Sielcach, przy drodze Willanowskiej, na który uprzejmie zapraszam. NB. Pokój dla Dam do przebrania się, będzie dobrze ogrzany; zaś odsyłka z Sielc będzie ułatwiona; resztę afisz doniesie. J. *Sierpiński*

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą. Jutro zaś Panny *Szerber;* Panna Teresa da się słyszeć na flecie. Przytem dostać można wszelkich Potraw i Napoiów.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej i rogu Tłomackiego w domu Lilpopa, familja *Rudlerów* grać będzie.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w Kawiarni, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Hotelu Bawarskim w Restauracji, familja *Szerber* grać i śpiewać będzie.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulic Sowiej i Bednarskiej, na Śniadanie: Indyk fasze:; Polędwica z serd: z rożna; Ozór na szaro; Kotlety w papilotach; Kapłon a la pól i Flaki z pulpetami.